

Wrocławski ciemnogród - reaktywacja

Autor tekstu: **Radosław S. Czarnecki**

I wybaw nas (...) od ludu niewiernych
Koran, sura X / 86

Wrocław — miasto spotkań, egzemplifikacja multi-kulti w środkowo-europejskim (post-komunistycznym) wydaniu, miasto przygotowujące się intensywnie i medialnie do roli Europejskiej Stolicy Kultury (2016), gród pretendujący (licho zresztą) do miana jakiejś-tam stolicy — tego co pozostało z pojęcia - „Mittel-Europy” po raz kolejny kompromituje się za sprawą dyletantów rządzących miastem i gminą; zwłaszcza dotyczy to przestrzeni (najszerzej pojętej) świadomościowo-kulturowo-cywilizacyjnej. Widać, że ekipa Prezydenta Dutkiewicza dba jedynie o wymiar *PIR-owy* i porusza się tylko w sferze retoryki, napuszonych enuncjacji tudzież nic nieznaczących zapewnień (korzystnych z racji prezentacji tych pseudo osiągnięć przez przyjazne tudzież serwilistyczne wobec każdej władzy media). Kompromitacja goni kompromitację.

W ostatnich miesiącach wielokrotne skandale targające Urzędem Prezydenta Miasta i okolicami Ratusza [1] mogły przyprawić o mdłości [2]. Albo o mocne drżenie — o wiele poważniejsze niżli to przedstawia klasyk europejskiej myśli filozoficznej S.Kierkegaard [3] - obywateli miasta nad Odrą. Zwłaszcza co wrażliwszych „Europejczyków” — czyli tych obywateli, którzy nie identyfikują się z „religią smoleńską”, z tym religianckim *oszołomstwem* wiążącym się z owym kultem i swoistą liturgią, nawiedzeniem mistycznym oraz totalnie transcendentalną wizją otaczającą nas rzeczywistości etc. Czyli irracjonalną, nie-rzeczywistą i anty-realną interpretacją naszego życia. Ekipa władająca od lat miastem nad Odrą jest jednak — jak większość władzy samorządowej w naszym kraju — takiej samej (lub podobnej) proveniencji.

W najbliższą niedzielę (20.05.2012) rozpoczyna się w stolicy Dolnego Śląska tzw. **„Święto Rodziny”**. To cykl imprez promujących tradycyjny styl życia. Do tej pory była to impreza otwarta, tolerancyjna, Multi-kulturowa i światopoglądowo neutralna. Dziś do organizowanego przez władze miasta Wrocławskiego Święta Rodziny dołączyły się chrześcijańskie stowarzyszenia, które anonsują imprezę przede wszystkim jako promocję katolickiego modelu rodziny i wzywają uczestników, by stanęli po stronie „cywilizacji życia”. Ów cykl imprez (rozpoczynany — jak zawsze — sic !) mszą rozpoczyna zawsze marsz dla rodziny ulicami miasta i piknik na Wyspie Słodowej. Organizatorem jak co roku jest Urząd Miejski.

Dotychczas wszystkie składające się na święto wydarzenia miały charakter społeczno-edukacyjny, promujące wspólne spędzanie wolnego czasu przez rodziny. W niedzielę na Wyspie Słodowej uczestnicy pikniku mają m.in. spotkać się z piłkarzami WKS Śląska Wrocław, mistrzami Polski w futbolu.

W tym roku do Wrocławskiego Święta Rodziny dołączyły m.in. chrześcijańskie stowarzyszenia Koinonia Jana Chrzciciela Wrocław i Civitas Christiana, patronem medialnym są „Gość Niedzielny” i Radio Rodzina, które myślą o zmajoryzowaniu całej imprezy, tak aby posiadała ona wymiar li tylko katolicko-narodowy. Na stronie internetowej **„Marsz dla Rodziny”** związanej z Koinonią czytamy: *„...Zamanifestujemy w ten sposób nasze przywiązanie do tradycji chrześcijańskiej (...). Przez to wydarzenie opowiadamy się za Chrystusem i jego nauką przekazywaną przez Kościół katolicki. Rodzina to mężczyzna i kobieta połączeni na stałe sakramentem małżeństwa (...). Wszystkie metody zamierzające do rozbicia rodzin i zniszczenia wartości rodzinnych nie mogą się powieść. Z Bożym planem nie można wygrać”*.

Ponadto reprezentanci różnych narodowo-katolickich opcji politycznych, którzy także ochoczo podpięli się pod tę inicjatywę, tak oto próbują promować w Internecie tę ogólnodostępną i integracyjno-miejską do tej pory imprezę (to kolejna zachęta do opanowania przez religiancko-nacjonalistyczne środowiska wymienionego Tygodnia): *„...Zróbmy przeciw wagę dla marszu równości, parady miłości. Przybądźmy licznie, aby uzmysłowić władzy i zamanifestować nasze przywiązanie do tradycji katolickich, w których nie ma miejsca dla nienormalności”*. Chodzi oczywiście o deprecjację idei tęczyowych parad równości, idei tolerancji, partnerstwa oraz zrozumienia dla „Inności”.

Miasto chce aby impreza miała rodzinny charakter, neutralny światopoglądowo, była otwarta i wielo-kulturowa w swym wymiarze, ale nic nie robi (tzw. nie przeciwdziała, nie czyni obostrzeń czy administracyjnych zabezpieczeń) przeciwko wykorzystywaniu takich właśnie przedsięwzięć dla promocji różnego rodzaju *szamaństwa*, *oszołomstwa* i zwyczajnego kuglarstwa polityczno-społecznego. Wynikać to może przede wszystkim z mentalności kasty urzędników i kierowniczej Racionalista.pl

kadry Miasta. To w większości klienci Kościoła katolickiego; zarówno pod względem światopoglądu (religianstwo w tym wypadku jest nader delikatnym określeniem) jak i pozycji społeczno-politycznej. To ma niebagatelne znaczenie w perspektywie szeroko rozpowszechnionego w Polsce klientyzmu [4].

Kolejny kwiatek z fundamentalistyczno-religianckiej łączki: można abstrahować - choć to też żenujący wymiar i *obciachowość* pomysłu — od przedsięwzięcia święcenia stadionów (i to przez reprezentanta jedynie słusznego wyznania); taka norma w mało cywilizowanym i nietolerancyjnym — choć pretendującym do nie wiadomo jakiego miana — kraju i mieście. Nie do przyjęcia jest jednak sytuacja gdy polski Kościół katolicki na bazie międzynarodowej imprezy jaką będzie **EURO 2012** (we Wrocławiu odbędą się 3 mecze) chce zbić swój utylitarny, religijny i katechetyczno-prozelicki kapitał. Ta z kolei inicjatywa jest typowo polsko-katolicką hucpą, w stylu kontrreformacyjnym, źle przysłużoną w historii Polsce jako państwu i rzucająca się po dziś dzień złym cieniem na współczesne stosunki Polaków z ich najbliższymi sąsiadami, zorientowanymi religijnie inaczej, wyznającymi inne wartości, traktującymi Rzym jako opresję i źródło feudalnej tyranii, nie krynicę cnót wszelakich, *boskie buenos* czy siedzibę Ojca Świętego, namiestnika boga na ziemi.

Jest jednak owa inicjatywa niezwykle bliską idei religianckich i fundamentalistycznych środowisk katolickich, zamierzających do majoryzacji tak niewinnej imprezy jak wymienione **Święto Rodziny**. Kierują nią bowiem te same źródła i te same pragnienia, ta sama mentalność i chęć misji, nawracania oraz problem *wybrania Ludu Bożego*

Na nieszczęście w Stolica Dolnego Śląska oprócz Polski grają sami *heretycy*: Rosja — wiadomo, trzeci Rzym, schizmatycy prawosławni wymagający natychmiastowej ewangelizacji na religię rzymską (przepowiednia fatimska), no i tradycja jezuicka w okresie kontrreformacji nastawiona była głównie w perspektywie ostrego prozelityzmu na Wschód Europy. Wracamy więc do korzeni chrześcijaństwa watykańskiego; Czechy — ateusze, religijnie *chłodni* (nawet jak wierzą to jest to religia *ukryta*, intymnie pojmowana, traktowana jako przeżycie indywidualne nie jako manifestacja i jarmarczność), poza tym Hus, husyci i ich stosunek do św. Jana Nepomucena Sarkandra (wyniesionego na ołtarze przez JP II) zakrawa na potępienie i intensywną katechizację i nawrócenie na jedynie słuszną wiarę; Grecy — to samo co *Ruscy*, prawosławni, schizmatycy, nie uznający autorytetu Ojca Świętego z Rzymu, nawet gdy JP II odwiedzał *Helladę* głośno protestowali przeciwko przewinieniom Rzymu „papieskiego” wobec Rzymu II (Konstantynopola) — a tych grzechów było w historii co nie miara ! I ośmielili się te protesty artykułować — polskie autorytety mainstreamowe nader się wzburzyły w tej mierze — publicznie i niezwykle głośno.

Wrocławską kuria i Centrum im. JP II w perspektywie tej imprezy przygotowała akcję ewangelizacyjną w stylu barokowo-trydenckim (Sobór Trydencki 1545-63, to *clou* kontrreformacji, jezuityzmu i nietolerancji religijnej). M.in. kibiców z Czech (ale nie tylko akcja ta ma dotyczyć ludzi przybyłych zza południowej granicy naszego kraju) mają witać transparenty oraz namowy działaczy katolickich mający aktywnie działać w tej materii na ulicach Wrocławia w stylu "**Jezus umarł za Czechy**".

Podobne działania miejscowej kurii mają być podjęte wobec obywateli Federacji Rosyjskiej (to również oprócz prawosławia, muzułmanie — niezwykle liczni na obszarach Rosji, a także ateści czy liczni wyznawcy religii animistycznych) i Grecji.

Będą to specjalne msze i pogadanki dla Czechów, Rosjan i Greków w ich językach oraz czynny prozelityzm, na ulicach wśród kibiców z tych państw.

Wielu ludzi, w tym związanych także z Kościołem, uważa iż ta akcja odniesie skutek odwrotny do zmaierzonego. Utrwali się stereotyp Polaka jako fanatycznego katolika, który chce wszystkim (i wszystko w koło niego) zewangelizować "*na swoją modłę*". Polski ksiądz, Z.Czedlik, pracujący od lat w Czechach mówi wprost: " ... *Takie działania mogą się (...) skojarzyć ze średniowiecznymi wyprawami krzyżowymi*". Owa akcja — i to biorąc pod uwagę zarówno Czechów, jak i Rosjan czy Greków — ukazuje jak w Polsce nieznaną historią przekłada się na tego typu zachowania (nie budzące żadnego sprzeciwu jakichkolwiek władz czy najszerzej pojętego mainstreamu — o tym napisała jedynie zdawkowo „Gazeta Wroclawska”, miejscowe wydanie „Gazety Wyborczej”), a z drugiej strony jest to jawna egzemplifikacja braku jakiegokolwiek wyczucia, taktu i zrozumienia w tak intymnych, osobistych i indywidualnych kwestiach jak wiara, przekonania, czy światopogląd; i na tym fakcie widać jaką jakość stanowi tak wynoszona *pod niebiosą* tutejsza, polska, ponoć odwieczna, tolerancja.

Widać, iż to żadna **duchowość, to nie przekonania, to nie wiara religijna — to zwyczajny, prostacki prozelityzm, prymitywne przekonanie o swej domniemanej wyższości i chęć narzucenia „Innemu” swych przekonań. To jest właśnie nadwiślański**

zaścianek i kołtun.

I tego nie widzi parlament, Senat, Rzecznik (niby) Praw Obywatelskich [5], Prezydent i Rząd. I ponoć światowy, europejski Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz oraz jego medialnie nadęte (też europejskie, nowoczesne, XXI-wieczne) otoczenie.

Piszę o tym nie po raz pierwszy. I chyba nie po raz ostatni.

Zobacz także te strony:

[Wrocławski ciemnogród](#)

[Rasizm nasz powszedni](#)

[Ataki ciemnogrodu w Polsce - kontynuacja](#)

Przypisy:

[1] patrz: R.S.Czarnecki, *Rasizm nasz powszedni, Wrocławski ciemnogród, Kołtun Made In Wrocław*

[2] patrz: J.P.Sartre, *Mdłości*, Warszawa 1974

[3] S.Kierkegaard, *Bojaźń i drżenie*, Warszawa 1982

[4] R.S.Czarnecki, *Powabny urok klientyzmu*

[5] czy osoba niewierząca może czuć się wolną i nie osaczoną (czyli podlegającą ewangelizacji - to znaczy napastowaną przez indoktrynację religijną, obojętniej jakiej wiary i proveniencji), w przestrzeni publicznej i winnej być z racji zasad zawartych w Konstytucji RP sferą neutralną światopoglądowo.

Radosław S. Czarnecki

Doktor religioznawstwa. Publikował m.in. w "Przeglądzie Religioznawczym", "Res Humanie", "Dziś", ma na koncie ponad 130 publikacji. Wykształcenie - przyroda/geografia, filozofia/religioznawstwo, studium podyplomowe z etyki i religioznawstwa. Wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Mieszka we Wrocławiu.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 20-05-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8049) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8049>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl